

Strona znajduje się w archiwum.



## NIDZICA: BRACIA BLIŹNIACY ZATRZYMANI ZA KRADZIEŻ PALIWA PRZEZ BRACI POLICJANTÓW

**Kary do 5 lat pozbawienia wolności grożą dwóm braciom z województwa mazowieckiego, którzy ukradli olej napędowy na stacji paliw w Nidzicy. Mężczyźni zostali zatrzymani kilkadziesiąt minut po kradzieży przez braci policjantów. Jeden z nich na co dzień pracujący w Nidzicy brał udział w pościgu, z kolei jego brat pracujący w Działdowie stał na blokadzie na wjeździe do miasta. Dzisiaj obaj podejrzani usłyszą zarzuty kradzieży.**

W środę kilkanaście minut po godzinie 17.00 nidzicki oficer dyżurny został poinformowany o kradzieży oleju napędowego ze stacji paliw w Nidzicy. Na miejsce w trybie alarmowym został wysłany patrol policjantów, który potwierdził to zgłoszenie. Na miejscu pracownicy stacji wskazali funkcjonariuszom kierunek, w którym odjechali sprawcy kradzieży. O tym fakcie policjanci poinformowali oficera dyżurnego, natomiast sami podjęli pościg. W tym czasie nidzicki dyżurny skontaktował się z policjantami w Działdowie prosząc o wystawienia punktu blokadowego na drodze w kierunku Nidzicy ze zwróceniem szczególnej uwagi na peugeota, którym poruszali się dwaj mężczyźni. Szybko i prawidłowo podjęta decyzja przez oficera dyżurnego oraz wieloletnia współpraca z policjantami z Działdowa, zaowocowała zatrzymaniem sprawców kradzieży. Działdowscy funkcjonariusze zauważyli poszukiwanego peugeota i zatrzymali go na wjeździe do miasta. W pojeździe znajdowało się dwóch mężczyzn, których wygląd odpowiadał opisowi wskazanemu przez świadków. Funkcjonariusze zatrzymali ich i przekazali policjantom z Nidzicy. W trakcie przeszukania samochodu znaleziono plastikowe pojemniki z olejem napędowym w nienaruszonym stanie. Dwaj bracia z województwa mazowieckiego przyznali się do zarzucanego im czynu. 31-letni bliźniacy zatankowali paliwo na kwotę 570 zł i odjechali ze stacji paliw nie uiszczając rachunku za towar. Jak się okazało, w policyjnym pościgu brał udział policjant z Nidzicy, którego brat pracuje w jednostce w Działdowie i tego właśnie dnia stał na policyjnej blokadzie.

Nidziczcy kryminalni sprawdzają również czy w ten sam sposób mężczyźni mogli działać w innych częściach kraju. Dzisiaj zostaną im przedstawione zarzuty kradzieży. Za popełnione przestępstwo grożą im kary do 5 lat pozbawienia wolności.

id/in



Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 5/5 (1)

[Tweetnij](#)